

Sygn. akt: I ACa 1147/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Wiesława Kuberska SSA Anna Beniak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)** w Ł.

przeciwko **W. S.**

o ochronę majątkowych praw autorskich

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 czerwca 2013r. sygn. akt I C 849/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od W. S. na rzecz M. O., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1147/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. O. przeciwko W. S. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego W. S. na rzecz powoda M. O. kwotę 6.577,02 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.546 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (w tym kwotę 1.217 złotych kosztów zastępstwa procesowego);

2. nakazał ściągnąć od pozwanego W. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.610,11 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów bieglego sądowego.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych, z których najistotniejsze są następujące:

Pomiędzy powodem M. O., będącym przedsiębiorcą i prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), a A. C., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...), zawarta została w dniu 13 lutego 2006 r. umowa licencyjna wyłączna, w myśl której powód uzyskał wyłączne uprawnienie do zezwalania osobom trzecim na rozpowszechnianie (...) oraz jej fragmentów, stanowiących cyfrową kartograficzną bazę danych, jak również wszelkich programów komputerowych, zawierających wskazaną mapę albo jej fragmentów metodami poligraficznymi i elektronicznymi. Zakresem umowy objęta została również mapa, której 3 osobne fragmenty były rozpowszechniane w serwisie internetowym (...) wskazującym dojazd do prowadzonej przez pozwanego W. S. (...) w miejscowości G..

Umowa została zawarta na okres 2 lat, a następnie była aneksowana na kolejne 2-letnie okresy, obowiązuje nadal. Zgodnie z notą copyright, zamieszczoną na wydrukach oryginalnej (...), jedynie A. C. jest posiadaczem autorskich praw majątkowych, jako wydawca w/w programu.

Pozwany nie uzyskał od powoda zezwolenia na korzystanie z w/w mapy, objętej umową licencyjną wyłączną, a ponadto takiego zezwolenia pozwany nie uzyskał również przed wejściem w życie umowy licencyjnej wyłącznej, ani nie zwracał się o nie do A. C..

W dniu 18 maja 2009 roku pracownicy firmy powoda oraz sam powód powzięli wiedzę o fakcie rozpowszechniania 3 fragmentów przedmiotowej mapy (...)w serwisie internetowym: (...) wskazującym dojazd do prowadzonej przez pozwanego W. S. (...) w miejscowości G.. Na tejże stronie internetowej istnieje reklama działalności prowadzonej przez pozwanego.

Pracownik powoda M. R. (1), w dniu 18 maja 2009 r. dokonała zabezpieczenia tych 3 rozpowszechnionych fragmentów mapy Polski i sporządziła ich wydruki.

Zgodnie z praktyką stosowaną w działalności powoda, pismo zawiadamiające o naruszeniu praw autorskich sporządzane jest zawsze w dniu, w którym pracownicy powoda powzięli informację o tego rodzaju delikcie.

Analiza porównawcza poklatkowa, analiza porównawcza z mapami w sieci (...), wykonane kalibracje i transformacje rastrów (...) (mapy ze strony internetowej (...)), wypłot pliku „ (...) (...)i „(...)” (mapy, do której wyłączną licencję posiada powód), wypłot pliku „ (...) (...)” i „(...)” (mapy ze strony internetowej (...)), wypłot pliku „ (...) (...)” i „(...)” (mapy, do której wyłączną licencję posiada powód), wypłot pliku „ (...) (...)” i „(...)” (mapy ze strony internetowej (...)), wypłot pliku „ (...) (...)” i „(...)” (mapy, do której wyłączną licencję posiada powód), wypłot pliku „ (...) (...)”, wykonane załączniki graficzne oraz analiza całości materiałów - pozwala na stwierdzenie, iż:

- istnieje pełna tożsamość „(...)” (mapy ze strony internetowej (...)) z „(...)” (mapą, do której wyłączną licencję posiada powód) i „(...)” (mapy ze strony internetowej (...)) z „(...)” (mapą, do której wyłączną licencję posiada powód) oraz „(...)” (mapy ze strony internetowej (...)) z „(...)” (mapą, do której wyłączną licencję posiada powód) - w pełnym zakresie treści map dowodowych, zastosowanej kolorystyki, rozmieszczenia szczegółów, opisów nazw miejscowości, zastosowanego rodzaju i kroju czcionki w zakresie wartości kartometrycznej, a opracowanie map powoda nastąpiło przez: dorysowanie znacznika graficznego lokalizacji miejscowości w postaci strzałki w kolorze czerwonym (jak „(...)”) oraz opisu miejscowości o treści (...) na tle szrafury w kolorze żółtym w kształcie prostokąta (jak „(...)”).

Pismem z dnia 18 maja 2009 r powód poinformował pozwanego o naruszeniu autorskich praw majątkowych, przysługujących mu z licencji wyłącznej i wezwał go do usunięcia stanu prawnego, dotyczącego bezprawnego rozpowszechniania przedmiotowej mapy.

Pismem z dnia 12 listopada 2010 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 6.577,02 zł, wyznaczając ostateczny termin zapłaty najpóźniej do dnia 28 lutego 2010 r., który upłynął bezskutecznie.

Według cennika obowiązującego w przedsiębiorstwie powoda od 2006 r. wynagrodzenie za korzystanie i rozpowszechnianie fragmentu mapy przez okres nie przekraczający roku w przypadku zamówienia 3 fragmentów wynosi netto 599 złotych, czyli brutto 730,78 złotych, a więc w przypadku zawarcia umowy zezwalającej na rozpowszechnianie pojedynczego fragmentu mapy powód uzyskałby wynagrodzenie w wysokości 2.192,34 złotych.

Powód w oparciu o cennik licencyjny (...) obowiązujący w jego przedsiębiorstwie, zawarł wiele umów licencyjnych i sublicencyjnych, obejmujących uprawnienie do rozpowszechniania map w Internecie.

Pozwany prowadzi gospodarstwo rolne, w którym m. in. hoduje konie. Członkowie rodziny pozwanego, mieszkający w USA zwracali się do niego o podanie danych o hodowanych koniach. Dane te w ramach upominku dla pozwanego zredagowali w formie strony internetowej.

Pozwany nie wie do kogo należy strona internetowa (...), jak również kto utrwał w/w fragmenty mapy powoda na tej stronie, reklamującej gospodarstwo pozwanego. Pozwany sam nie prowadził tej strony internetowej, nie zlecał nikomu jej utworzenia. Po otrzymaniu wezwania od powoda pozwany sprawdził, że faktycznie taka strona internetowa istnieje, ale stwierdził, że wówczas nie było już na niej fragmentów mapy powoda. Córka pozwanego jest mężatką i od 6 - 7 lat zamieszkuje w USA, a jej mąż nazywa się S.. Na stronie internetowej (...) są zamieszczone zdjęcia koni pozwanego (jest tam około 1000 zdjęć) i według pozwanego zdjęcia te zostały wykonane przez turystów odwiedzających pozwanego. Do gospodarstwa pozwanego przyjeżdża wielu turystów, w tym z USA, gdzie strona internetowa została założona.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie był zasadny zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda, skoro z materiału sprawy, w tym z miarodajnych zeznań świadka M. R. i z zeznań samego powoda wynika, iż powód powziął wiadomość o naruszeniu jego praw w dniu sporządzenia pierwszego pisma skierowanego do pozwanego, to jest w dniu 18 maja 2009 r., a pozew został wniesiony w dniu 18 maja 2012 r., a zatem jeszcze przed upływem 3 - letniego terminu przedawnienia roszczenia powoda, prowadzącego działalność gospodarczą. Roszczenia o ochronę autorskich praw majątkowych przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c., z wyjątkiem roszczeń o naprawienie szkody, do których ma zastosowanie art. 442(1) .c.

Sąd Okręgowy uznał , że nie był zasadny zarzut braku legitymacji czynnej , bowiem wynika z umowy licencyjnej wyłącznej nr 5.13.2006 z dnia 13 lutego 2006 r., zawartej pomiędzy powodem a A. C., działającym jako (...) a jak wynika z noty copyright, zamieszczonej na wydrukach oryginalnej mapy załączonej do pozwu, jedynie A. C. jest posiadaczem autorskich praw majątkowych, jako wydawca programu z mocy art. 15 w zw. z art. 11 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Umowa z dnia 13 lutego 2006 r. została zawarta przez powoda na okres 2 lat, a następnie kolejnymi aneksami została przedłużona i nadal obowiązuje.

Uprawniony z licencji powód, posiada ex lege legitymację czynną do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia praw autorskich w zakresie objętym umową licencyjną wyłączną (art. 67 ust. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Umowa licencyjna wyłączna zawarta pomiędzy powodem, a autorem mapy nie doznaje żadnego wyłączenia, a więc legitymacja czynna powoda nie może być skutecznie kwestionowana. Na wydrukach oryginalnej mapy dołączonej do pozwu, nazwa osoby prawnej będącej twórcą mapy została tam podana do publicznej wiadomości - poprzez zamieszczenie stosownej noty copyright. Pozwany poza zaprzeczeniem przysługującego Wydawnictwu (...) autorstwa, nie zaoferował jakichkolwiek wniosków dowodowych. Jak to wynika z wydruku fragmentu mapy powoda załączonego do pozwu, oznaczenie wydawcy znalazło się w tym charakterze na egzemplarzach utworu, w tym w nocie copyright programu.

Sąd Okręgowy podkreślił również, że powód nie twierdził, iż jest posiadaczem autorskich praw do mapy, lecz twierdził jedynie, iż przysługują mu uprawnienia z licencji wyłącznej, której fakt został wykazany przez złożenie wypisu tej umowy. Pozwany nie wykazał, aby uzyskał od powoda zezwolenie na korzystanie z map objętych umową, a co więcej

- nie wykazał, aby takie zezwolenie uzyskał przed wejściem w życie umowy licencyjnej wyłącznej, ani że zwracał się o nie do A. C..

W ocenie Sądu Okręgowego nie był zasadny również zarzut braku legitymacji biernej pozwanego w niniejszym postępowaniu. Z wydruków ze strony internetowej, wskazującej dojazd do (...) w miejscowości G. i reklamującej działalność pozwanego wynika, że strona ta zawiera ofertę handlową i reklamę działalności pozwanego. Pozwany sam przyznał w odpowiedzi na pozew, iż udzielał informacji o prowadzonej przez siebie stadninie koni swoim bliskim, przy czym udzielił ich w takim zakresie, że wystarczyło to na stworzenie strony internetowej z wiążącymi pozwanego ofertami handlowymi, z oznaczeniem cen konkretnych koni, a więc pozwany co najmniej akceptował działania osób trzecich. Pozwany prowadzi stadninę koni - zajmuje się hodowlą i sprzedażą koni na znaczną skalę (na przedmiotowej stronie internetowej znalazło się około 1000 zdjęć koni), przyjmuje odwiedzających go turystów także z USA. Prezentowanie przez pozwanego siebie jako osoby nieporadnej w elementarnych kwestiach korzystania z Internetu, nierozumiejącej pojęcia strony internetowej Sąd uznał za całkowicie niewiarygodne. Nadto skoro pozwany udostępnił osobom tworzącym stronę informacje co do swej działalności, to tym samym odniósł korzyść z wyrządzonej powodowi szkody.

Naruszenie praw powoda nastąpiło w ten sposób, iż na w/w stronie internetowej, zostały bezprawnie rozpowszechnione 3 osobne fragmenty mapy, do której wyłącznie uprawnionym z licencji jest powód. Pozwanemu można przypisać w tym zakresie co najmniej niedbalstwo, skoro przyznał w odpowiedzi na pozew, iż udzielał informacji, udostępniał dane o swej stadninie koni, skorzystał świadomie z rozpowszechniania map, które to mapy były rozpowszechniane na stronie reklamującej jego działalność (włącznie ze sprzedażą koni ze stadniny pozwanego).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest też trafny zarzut pozwanego kwestionujący okoliczność, iż mapa powoda stanowi utwór podlegający ochronie autorsko prawnej. Mapy ex lege podlegają ochronie prawno autorskiej, jako jedna z kategorii utworów wymienionych enumeratywnie w art. 1 ust. 2 pkt. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Nie budzi wątpliwości okoliczność, iż mapy modelują wybrane cechy rzeczywistości geograficznej, ale jak to wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15.XII.2009 r., sygn. akt I ACa 224/10 - oczywistym jest, że każda mapa odzwierciedla istniejący w rzeczywistości układ miast czy ulic, jednakże każdy twórca mapy zawiera w niej samodzielnie dobrane elementy oraz w indywidualny sposób prezentuje rzeczywisty układ tychże miast czy ulic.

Sąd Okręgowy ponadto podniósł, że mapa bezprawnie rozpowszechniona na stronie internetowej (...), wskazującej dojazd do prowadzonej przez pozwanego (...) w miejscowości G. - stanowi element utworu komputerowego, do którego wyłączną licencję ma powód i jako taka podlega kumulatywnej ochronie prawno autorskiej - nie tylko jako utwór kartograficzny, ale również jako element programu komputerowego. Z ugruntowanego stanowiska doktryny wynika, że „wskazanie oryginalności - indywidualności programu przesądza o objęciu go ochroną bez względu na to, czy inna osoba stworzyła wcześniej taki sam lub zbliżony program. Prawo autorskie dopuszcza bowiem możliwość ochrony dwóch (lub więcej) identycznych lub prawnie identycznych utworów jeżeli zostały dokonane niezależnie przez różne osoby”.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii mgr inż. E. G. wynika bezspornie, iż istnieje pełna tożsamość „(...) (mapy ze strony internetowej (...)) z (...) (mapą, do której wyłączną licencję posiada powód) i (...) (mapy ze strony internetowej (...)) z (...) (mapą, do której wyłączną licencję posiada powód) oraz (...) (mapy ze strony internetowej (...)) z (...) (mapą, do której wyłączną licencję posiada powód) - w pełnym zakresie treści map dowodowych, zastosowanej kolorystyki, rozmieszczenia szczegółów, opisów nazw miejscowości, zastosowanego rodzaju i kroju czcionki w zakresie wartości kartometrycznej (tj. identycznego usytuowania wszystkich szczegółów występujących na obu mapach). Na mapie ze strony internetowej (...) zostały wykorzystane mapy, do których powód posiada wyłączną licencję, a opracowanie map nastąpiło przez: dorysowanie znacznika graficznego lokalizacji miejscowości w postaci strzałki w kolorze czerwonym (...) oraz opisu miejscowości o treści (...) na tle szrafury w kolorze żółtym w kształcie prostokąta (jak „(...)”).

Sąd Okręgowy podkreślił, że w maju 2009 r. pracownik powoda świadek M. R. (1) dokonała zabezpieczenia przedmiotowej strony internetowej i rozpowszechnionych fragmentów mapy - poprzez utwalenie na dysku twardym komputera zrzutów ekranowych i jednocześnie wydrukowała je. Podnieść należy, iż tzw. zrzuty ekranowe stanowią dopuszczalny środek dowodowy zgodnie z art. 308 k.p.c. Gołosłowne jest twierdzenie pełnomocnika pozwanego, iż wygląd ekranu utwalonego w formie zrzutu załączonego do pozwu został zmanipulowany. Ponadto w rozpoznawanej sprawie wydruki zrzutów ekranowych nie stanowią jedyne dowodu zgłoszonego przez powoda dla wykazania bezprawności rozpowszechniania fragmentu mapy powoda, albowiem na tę okoliczność zeznawała zarówno świadek M. R. (1), jak również sam powód.

W ocenie Sądu Okręgowego, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, iż gdyby pozwany zawarł z powodem umowę na przekazanie praw autorskich do mapy, to powód otrzymałby wynagrodzenie w kwocie 2.192,34 zł, a zatem uwzględniając fakt zawinonego charakteru naruszenia powodowi należy się trzykrotność tego wynagrodzenia, czyli kwota 6.577,02 zł. Zgodnie bowiem z cennikiem firmy (...), gdyby pozwany zawarł z powodem umowę o wykorzystanie 3 map na okres nie przekraczający 1 roku to musiałby wnieść opłatę, przewidzianą w cenniku tj 730,78 złotych brutto (599 netto) za każdy z 3 fragmentów.

Z kolei, zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 5.VII.2001 r o cenach, w cenie towaru lub usługi uwzględnia się podatek od towarów i usług (VAT), jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru lub usługi podlega opodatkowaniu tymże podatkiem. Sprzedaż zaś licencji na rozpowszechnianie utworów jest czynnością podlegającą opodatkowaniu tymże podatkiem VAT (art. 3 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 11.11.2004 r o podatku od towarów i usług). Skoro wynagrodzenie stosowne, to takie wynagrodzenie jakie musiałby zapłacić pozwany na rzecz powoda, gdyby zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia, to wbrew przekonaniu pozwanego, wysokość wynagrodzenia byłaby określona w cenach brutto (wraz z podatkiem VAT), nie zaś w cenach netto.

Skoro pismem z dnia 12.11.2010 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 6.577,02 zł dochodzonej pozwem wyznaczając ostateczny termin zapłaty do dnia 28.02.2010 r., ale bezskutecznie, Sąd Okręgowy uznał, iż od dnia 1.03.2010 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą w/w kwoty, co uzasadnia żądanie odsetek od należności głównej w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegające na wadliwej ocenie mocy dowodowej oraz wiarygodności przedłożonych przez powoda dowodów w postaci:

a. wydruków strony internetowej www.skgutyrozynskie.com/doiazd.ht ml

b. zeznań świadka M. R. (1),

c. przesłuchania stron,

d. świadka D. S.,

e. umowy licencyjnej o nr 5.13.3.2006 z dnia 13 lutego 2006 roku oraz aneksów do tejże z dnia 13 lutego 2008 roku (aneks nr (...)), oraz z dnia 12 lutego 2010 roku (aneks nr (...))

co z kolei doprowadziło do:

2. błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegającego na bezpodstawnym przyjęciu, iż:

a. powód miał legitymację czynną do wytoczenia niniejszego sporu,

b. pozwany posiadał legitymację bierną,

c. powód wykazał, iż utwór, którego dotyczy niniejszy spór, został zamieszczony na stronie internetowej www.skgutyrozynskie.com/dojazd.html,

d. pozwanemu można przypisać winę, zaś strona internetowa www.skgutyrozynskie.com/dojazd.html powstała za wiedzą, zgodą i akceptacją pozwanego.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa za I i II instancję według norm przepisanych. Nadto pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:

1. wydruku printscreena strony internetowej powoda,
2. zaświadczenia z Urzędu Skarbowego w G. z dnia 7 sierpnia 2013 roku o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2012,
3. zaświadczenia Urzędu Gminy w P. z dnia 7 sierpnia 2013 roku w przedmiocie statusu prowadzonego przez pozwanego gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi powód wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Ustalenia te mają oparcie w przeprowadzonych dowodach, których ocena odpowiada kryteriom z art. 233 § 1 k.p.c.

Wobec braku zarzutów, dotyczących samego gromadzenia materiału dowodowego przedmiotem badania winny być zarzuty dotyczące oceny zebranego materiału dowodowego, dokonanej w granicach zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 i 2 k.p.c. Dopiero właściwie zebrane dowody i prawidłowo ocenione w kontekście zasady swobodnej oceny dowodów, dają podstawę do rozważenia zarzutów dotyczących sprzeczności poczynionych przez sąd orzekający ustaleń faktycznych z treścią zebranego materiału dowodowego.

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego polegający li tylko na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Analiza akt sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzi do wniosku, że nie sposób uznać, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego i ustalenia faktyczne były sprzeczne z zasadami logiki, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i rzetelny zgromadził

niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy materiał dowodowy, dokonał jego trafnej oceny, która to nie jest oceną dowolną i poczynił na jego podstawie trafne ustalenia faktyczne.

Co więcej Sąd Okręgowy w sposób przejrzysty wskazał, jaka motywacja leżała u podstaw takiego, a nie innego stanowiska.

Chybiony jest zarzut apelującego, dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych, poczynionych na podstawie wydruków ze strony internetowej. Apelujący wskazuje, że przepisy k.p.c. nie odnoszą się wprost do mocy dowodowej informacji wyświetlanych w przeglądarce internetowej. Taki wydruk nie jest dokumentem w rozumieniu k.p.c., natomiast do tego rodzaju dowodu zastosowanie mają przepisy art. 308 § 1 k.p.c. (tak też przyjął Sąd Okręgowy). Cechuje go niska wiarygodność, łatwość w modyfikacji treści uzyskiwanych ze stron internetowych, wobec czego powód winien przedłożyć wydruk strony internetowej, poświadczony notarialnie, a tego nie uczynił. Z kolei biegły tego zagadnienia w ogóle nie analizował, a Sąd nie dokonał oględzin strony. Apelujący wywiódł, że wydruk nie może być także oceniany w połączeniu z zeznaniami świadka M. R. (3), bo świadek jest pracownikiem powoda, pozostającym wobec niego stosunku zależności.

Przepis art. 308 k.p.c. wyróżnia kategorię dowodów z urządzeń utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki. Katalog środków dowodowych o tym charakterze ma charakter otwarty. Ustawodawca wylicza jednak przykładowe dowody, które powszechnie dzieli się na dwie grupy - dowody wizualne, tj. zawierające informacje postrzegane za pomocą wzroku (dowód z filmu, telewizji, fotokopii, fotografii, planów i rysunków), jak również dowody audialne, tj. zawierające informacje postrzegane za pomocą słuchu (płyty, taśmy dźwiękowe).

Wydruki komputerowe mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, co wynika z przyjętej powszechnie wykładni przepisów art. 308 k.p.c. Wydruki komputerowe stanowią bowiem "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c., gdyż wymieniony tam katalog ma charakter otwarty. Jakkolwiek nie można przyjąć, że oświadczenie zawarte w wydruku komputerowym (korespondencji e-mailowej) jest zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to należy przyjąć, że przedmiotowy środek dowodowy świadczy o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lutego 2013 r. - I ACa 1399/12 -, LEX nr 1362755, postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 października 2012 r. I ACz 1810/12 - LEX nr 1223511, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACa 618/13, wyrok Sadu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie I ACa 776/13).

Chybione są rozważania, że tego typu dowody mogą być z łatwością modyfikowane, a więc nie mogą być podstawą ustaleń faktycznych. Każdy dokument czy też dowód wymieniony w art. 308 k.p.c. może ulec modyfikacjom, co przecież nie pozbawia go mocy dowodowej. Dowód takiej modyfikacji obciąża stronę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do zakwestionowania mocy dowodowej zrzutów ekranowych, zwłaszcza w powiązaniu z zeznaniami świadka M. R. (3), która zauważyła na stronie internetowej, reklamującej (...) pozwanego fragmenty mapy, do której licencję wyłączną ma powód. Nie można z gruntu pozbawić mocy dowodowej zeznań świadka-pracownika powoda, jak to uczynił apelujący - bez dalszej analizy treści zeznań i okoliczności faktycznych wskazanych przez świadka. Przeciwnie należy je powiązać z zakresem obowiązków w firmie powoda, opisanymi czynnościami podjętymi przez świadka, czasem i sposobem zabezpieczenia dowodu.

Dodatkowo przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego sądowego pozwolił jednoznacznie ocenić, że pozwany poprzez pobranie mapy objętej licencją wyłączną, utrwalił ją na swoim serwerze. Nie ma wobec tego wątpliwości, że pozwany rozpowszechniał w rozumieniu art. 50 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych utworów, do którego licencję wyłączną ma powód.

Co do złożenia dowodu w postaci zmodyfikowanego wydruku komputerowego, to jest on bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w żadnym razie nie może stanowić dowodu, że modyfikacji dokonał także powód. Wskazuje jedynie, że modyfikacji był w stanie dokonać pozwany.

Wbrew zarzutom skarżącego, w niniejszej sprawie Sąd I instancji prawidłowo ocenił zarzut braku legitymację procesowej czynnej. Zarówno bowiem do ustaleń faktycznych, jak i rozważań prawnych wprowadził umowę licencji wyłącznej z dnia 13 lutego 2006 r., z której powód wywodzi swoje uprawnienia, a z którego to dowodu wprost wynika, że na objętym sporem polu eksploatacji przysługują powodowi prawa do wykorzystywania map wymienionych w § 2 tej umowy. Apelujący zdaje się nie dostrzegać, że chronionym utworem pozostaje cyfrowa Mapa Polski i wszelkie programy komputerowe, zawierające tę mapę, a zawarte w umowie wyliczenie programów komputerowych, zawierających poszczególne wersje mapy nie miało charakteru wyczerpującego (użyto zwrotu „w szczególności”). Przy ocenie prawnej żądania Sąd Okręgowy wyjaśnił z czego wynika uprawnienie powoda z tytułu autorskich praw majątkowych do przedmiotowego utworu oraz przedstawił argumentację wskazującą, że spełnione zostały warunki formalne nabycia tych praw (art. 53 pr. aut.)

Jedynie marginalnie należy wskazać, że stan rzeczy jest ustalany na chwilę zamknięcia rozprawy, a apelujący sam przyznaje, że kolejne aneksy do umowy licencyjnej wyłącznej rozszerzyły zakres umowy na wszystkie programy komputerowe zawierające Mapę Polski lub jej fragmenty, do których licencjodawca powoda posiadał autorskie prawa majątkowe, a które zostały ustalone w okresie przed zawarciem pierwotnej umowy licencyjnej, a chwilą orzekania.

Chybiony jest także zarzut apelującego niewykazania przez powoda, że licencjodawcy powoda przysługują autorskie prawa majątkowe do utworu, stanowiącego przedmiot procesu. Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, że ustawodawca w art. 8 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ustanowił domniemanie przysługiwania praw autorskich osobie, której nazwisko (nazwa) w tym charakterze została uwidoczniona na egzemplarzach utworu lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości w związku z rozpowszechnieniem utworu. Na wydrukach oryginalnej mapy dołączonej do pozwu, nazwa osoby prawnej będącej twórcą mapy została tam podana do publicznej wiadomości - poprzez zamieszczenie stosownej noty copyright. Pozwany poza zaprzeczeniem przysługującego Wydawnictwu (...) autorstwa, nie zaoferował jakichkolwiek wniosków dowodowych. Dodatkowo art. 11 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przyznaje autorskie prawa majątkowe do utworu zbiorowego jego wydawcy, a art. 15 w/w ustawy ustanawia domniemanie prawne przysługiwania praw wydawcy osobie, której nazwisko lub nazwę umieszczono w tym charakterze na przedmiotach, na których utwór utrwalono. Jak to wynika z wydruku fragmentu mapy powoda załączonego do pozwu, oznaczenie wydawcy znalazło się w tym charakterze na egzemplarzach utworu, w tym w nocie copyright programu. Zgodnie z art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, o ile ustawa nie stanowi inaczej, twórcy służą wyłączne prawa autorskie majątkowe do korzystania z utworu, rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji i do wynagrodzenia za korzystanie z niego. Tak więc, zasadnie Sąd meriti skonstatował, że to na pozwanym ciążył - zgodnie art. 234 k.p.c. - obowiązek obalenia w/w domniemania i temu obowiązkowi w toku niniejszego procesu pozwany nie sprostał.

Stosownie do art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, twórca może żądać od osoby, która naruszyła jego autorskie prawa majątkowe: zaniechania naruszenia, wydania uzyskanych korzyści albo zapłaceniu w podwójnej, a w przypadku, gdy naruszenie jest zawinione - potrójnej wysokości stosownego wynagrodzenia z chwilą jego dochodzenia. Artykuł 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zawiera nie doznający wyjątku nakaz ustalenia wysokości wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia, czyli uwzględnienia stanu rzeczy - w rozumieniu art. 316 § 1 k.p.c. - istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Wynagrodzenie stosowne w rozumieniu art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego za „stosowne” wynagrodzenie należy uznać takie wynagrodzenia, które otrzymywałby autor, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyroki z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 66, z dnia 3 marca 2006, II CSK 59/05, z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06 i z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 540/07).

Nie sposób przyjąć za apelującym, że naruszenie przez pozwanego autorskich praw majątkowych powoda miało charakter niezawiniony, jak też że strona została stworzona wbrew woli i wiedzy pozwanego.

Naruszenie zawinione w rozumieniu przepisu art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to naruszenie popełnione zarówno z winy umyślnej, jak i nieumyślnej. Analiza materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że pozwany naruszył autorskie prawa majątkowe powoda w sposób zawiniony. Do stwierdzenia niedbalstwa (winy nieumyślnej) wystarczy, że sprawca przewidywał możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że go uniknie albo że skutku takiego nie przewidział, chociaż mógł i powinien był przewidzieć. Sąd Okręgowy zasadnie podniósł, że pozwany udzielił swojemu zięciowi informacji o prowadzonej stadninie koni, informacje te były na tyle szczegółowe, że pozwalały na stworzenie strony internetowej – co ważne – z wiążącymi pozwanego ofertami handlowymi, z oznaczeniem cen konkretnych koni, co oznacza, że pozwany udzielając takich informacji akceptował ich umieszczenie na swojej stronie internetowej, więc co najmniej godził się, a nawet akceptował działania swego zięcia, który tworzył stronę internetową (...) w G.. Pozwany prowadzi stadninę koni i handluje końmi w celach zarobkowych. Zasadnie Sąd odmówił wiary zeznaniom pozwanego i jego żony co do ich nieporadności w kwestiach korzystania z Internetu, a także niewykorzystywania strony w działalności pozwanego. Gdyby istotnie, jak twierdzi apelujący, turyści robili sobie zdjęcia w (...)i je potem zamieszczali w Internecie, to analizowana strona nie zawierałaby tak rozległej oferty handlowej, jaka rzeczywiście była przedstawiona.

Dokumenty złożone na rozprawie apelacyjnej należy uznać za spóźnione (art. 381 k.p.c.), a nadto nie zostały złożone w tłumaczeniu.

Ostatecznie więc zarzuty podniesione przez apelującego nie zasługiwały na uwzględnienie, stanowiły w znakomitej większości jedynie powtórzenie argumentacji prezentowanej w postępowaniu przed Sądem I instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę

900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego wg stawek wynikających

z § 6 pkt.4 w zw. z §13 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

ć